Ibrahim jest badaczem praw człowieka pracującym dla Egipskiej Komisji Praw i Wolności (EKPiW), specjalizuje się w prawie do mieszkania. Analizował działania podejmowane przez Egipt w celu zabezpieczenia prawa do bezpiecznego i przystępnego cenowo mieszkania, śledził na bieżąco egipską politykę planowania przestrzennego i dokumentował przypadki przymusowych eksmisji.

Zatrzymanie Ibrahima jest jednym z przykładów kryzysu praw człowieka w Egipcie   
i zamachu władz na społeczeństwo obywatelskie, który doprowadził do zatrzymania setek osób w związku z ich nienaruszającą prawa pracą bądź pokojową realizacją prawa do zgromadzeń lub wyrażania poglądów.

Prześladowania dotknęły dziennikarzy, kibiców (którzy byli znaczącą grupą powiązaną z protestami przeciwko władzom), polityków, krytyków władzy i pracowników organizacji pozarządowych. Wielu z zatrzymanych następnie zniknęło na długo stając się ofiarami wymuszonych zaginięć, zanim postawiono im nieuzasadnione zarzuty “terroryzmu” w odniesieniu do ich nienaruszającej prawa pracy. Niektórzy z nich, pomimo upływu miesięcy, a nawet lat, wciąż czekają w aresztach na swój proces.

Ibrahim jest piątą osobą związaną z EKPiW, która została zatrzymana w ciągu ostatnich trzech lat. Przed nim ofiarą represji stał się Haytham Mohamdeen, aktywista i prawnik działający na rzecz praw pracowniczych, również związany z EKPiW, przetrzymywany w areszcie pod zarzutem „wspierania grupy terrorystycznej” od 13 maja 2019 roku. Rok wcześniej, w maju 2018 r., aresztowana została przez egipskie służby bezpieczeństwa Amal Fathy, obrończyni praw człowieka i żona dyrektora wykonawczego EKPiW, wcześniej również pracownika Amnesty International, Mohameda Lofty’ego. Powodem aresztowania stało się nagranie, w którym krytykowała nieudolną politykę władz wobec szerzącego się problemu wykorzystywania seksualnego. Fathy została zwolniona w grudniu ubiegłego roku. Wśród zatrzymanych osób znaleźli się również Mina Thabet- Dyrektor Programu Mniejszości oraz Ahmed Abdallah- prezes zarządu. Oboje zostali zwolnieni z aresztu w 2016 r., bez usłyszenia zarzutów.

Amnesty International szeroko dokumentowała taktykę wymuszonych zaginięć, używaną przez egipskie służby bezpieczeństwa jako narzędzie przeciwko aktywistom politycznym   
i demonstrantom, w tym dzieciom i studentom   
(zobacz: <https://www.amnesty.org/en/documents/mde12/4368/2016/en/>).

Setki osób padły ofiarami wymuszonych zaginięć i arbitralnych zatrzymań bądź było przetrzymywanych w tajnych więzieniach bez dostępu do swoich prawników i rodzin, bez jakiegokolwiek zewnętrznego nadzoru ze strony wymiaru sprawiedliwości. Ten sposób działania rozpowszechnił się zwłaszcza po o nominacji generała Magdy’ego Abd el-Ghaffara na stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych w marcu 2015 r. przez prezydenta Abdela Fattaha al.-Sisiego.

EKPiW jest jedną z największych egipskich organizacji pozarządowych badającą sprawy wymuszonych zaginięć.

Egipskie władze mają na swoim sumieniu wiele dobrze udokumentowanych przypadków zatrzymań aktywistów, dziennikarzy, obrońców praw człowieka, a nawet osób działających jedynie w mediach społecznościowych, których jedynym powodem było wyrażenie przez te osoby swoich opinii online bądź offline. W co najmniej pięciu sprawach egipskie władze przetrzymywały w aresztach ludzi podejrzanych o „rozpowszechnianie fałszywych informacji”, „niewłaściwe korzystanie z narzędzi telekomunikacji społecznej”   
i „przynależność do nielegalnych grup”, nie rozpoczynając formalnego dochodzenia.

Jedyne dowody w tych sprawach to w większości wpisy pochodzące z mediów społecznościowych, gromadzone przez egipską Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która nie dopuszcza do zapoznania się z nimi ani podejrzanych, ani ich obrońców.